

Sygn. akt XXV C 446/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Włodarczyk

Sędziowie: SO Krystyna Stawecka

SO Anna Błażejczyk

po rozpoznaniu 19 lipca 2018 roku w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. O. i H. O.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. w W.**

o zapłatę

w przedmiocie wniosku pozwanego o wyłączenie SSR del. Agnieszki Wlekły-Pietrzak od rozpoznania sprawy

postanowił:

oddalić wniosek.

SSO Krystyna Stawecka SSO Monika Włodarczyk SSO Anna Błażejczyk

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 28 czerwca 2018 r. nadanym na poczcie 3 lipca 2018 r. pozwany wniósł o wyłączenie od rozpoznawania sprawy SSR del. Agnieszkę Wlekły-Pietrzak.

W uzasadnieniu wniosku pozwany wskazał, że sędzię łączy z pozwanym umowa o kredyt hipoteczny w kwocie (...) CHF, co należy kwalifikować jako okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego

w niniejszej sprawie. Pozwany wskazał, że okoliczność ta wyraża się w relacji między sędzią a stroną postępowania oraz na powiązaniu sędziego z przedmiotem postępowania.

Sędzia Agnieszka Wlekły-Pietrzak złożyła oświadczenie, że nie zachodzą żadne okoliczności, które mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego oraz że okoliczność zaciągnięcia przez nią kredytu indeksowanego do CHF nigdy nie stanowiła takiej okoliczności, która miałaby wpływ na jej bezstronność.

Sąd zważył, co następuje:

W myśl art. 49 k.p.c. sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Zdaniem sądu nie stanowi okoliczności uzasadniającej wyłączenie sędziego okoliczność zaciągnięcia przez sędziego w banku będącym stroną sporu kredytu tego samego rodzaju, co kredyt będący przedmiotem procesu.

Na początku zauważyć należy, że pozwany w swoim wniosku w żaden sposób nie uargumentował, dlaczego okoliczność posiadania przez sędziego referenta kredytu indeksowanego może wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w niniejszej sprawie. Co więcej z wniosku pozwanego wynika, że jedyną przyczyną wyłączenia sędziego w sprawie może być powstanie subiektywnego przekonania, nie tyle stron, ale nawet opinii publicznej, o braku bezstronności sędziego w danej sprawie. Na dowód takiego przekonania opinii publicznej pozwany cytuje fragmenty dwóch artykułów prasowych jednego z ogólnopolskich dzienników. Z taką interpretacją art. 49 k.p.c. sąd nie może się zgodzić.

W doktrynie i w orzecznictwie podkreśla się, że zasadniczym celem instytucji wyłączenia sędziego jest zapewnienie bezstronności składu orzekającego w sprawie. Chodzi o takie sytuacje, w których zostanie wykazane istnienie między stroną a sędzią określonego stosunku emocjonalnego, który mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Przy czym samo przeświadczenie strony co do tego, iż sędzia prowadzi proces wadliwie, zwłaszcza nieobiektywnie, nie jest przesłanką do żądania wyłączenia sędziego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 roku, II PK 344/09, Legalis nr 389778). Dla oceny niewłaściwego stosunku sędziego do którejkolwiek ze stron postępowania nie jest istotne subiektywne odczucie strony odnośnie do nastawienia sędziego. W tym względzie decydować muszą bowiem fakty, a więc wszelkie okoliczności obiektywne, które mogłyby świadczyć o zróżnicowanym traktowaniu stron przez sędziego i wywoływać zarówno u strony, jak i u postronnego obserwatora uzasadnioną wątpliwość co do obiektywizmu sędziego.

Wątpliwość uzasadniona to wątpliwość uprawdopodobniona, a przy tym poważna, skoro wywołująca ją okoliczność może zagrażać bezstronności sędziego. Pojęcie bezstronności należy rozumieć jako obiektywną bezstronność sędziego, w tym zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym opartą na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu. Sama potencjalna możliwość braku bezstronności sędziego jest niewystarczająca do uwzględnienia wniosku o jego wyłączenie (por. wyroki TK: z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK-A 1999, nr 1 poz. 3, oraz z 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67; uchwała SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 39; wyroki SN: z 8 stycznia 2009 r., III KK 257/08, LEX nr 532400, oraz z 18 marca 2009 r., IV KK 380/08, LEX nr 491543; postanowienie SN z 14 września 2017 r., V CO 165/17, Legalis nr 1668447).

Mając powyższe na uwadze, niewystarczające jest samo podnoszenie w prasie codziennej, że pewien rodzaj okoliczności może zagrażać bezstronności sędziego w danego typu sprawie, ale konieczne jest udowodnienie na gruncie racjonalnych argumentów, że dana okoliczność może mieć realny wpływ na bezstronność sędziego. Decyzja o wyłączeniu sędziego nie może opierać się na argumentach nieracjonalnych, odwołujących się jedynie do emocji społecznych, ponieważ w takim wypadku możliwe byłoby podważenie kompetencji do orzekania sędziego w każdej sprawie, co byłoby sprzeczne z brzmieniem i celem art. 49 k.p.c. oraz ustrojowym statusem i kompetencjami sędziego. Przy interpretacji art. 49 k.p.c. należy mieć bowiem na uwadze wynikający z Konstytucji standard (ale i założenie) niezawisłości sędziego. Standard ten domaga się, aby przyczyna wyłączenia sędziego od konkretnej sprawy była należycie uzasadniona. W przeciwnym wypadku osłabiany byłby autorytet sędziego, a tym samym Państwa, w imieniu którego sędzia sprawuje swą funkcję i uczestniczy w wymiarze sprawiedliwości.

Biorąc powyższe pod uwagę, sąd doszedł do wniosku, że okoliczność posiadania przez sędziego kredytu indeksowanego w banku będącym stroną sporu nie stanowi realnego i istotnego zagrożenia bezstronności sędziego prowadzącej do jego wyłączenia w sprawie podobnego kredytu, chyba, że istnieją szczególne okoliczności, które zagrażają bezstronności sędziego w danej sprawie.

Po pierwsze, zauważyć należy, że kredyt zaciągnięty przez sędziego nie ma żadnego związku z przedmiotem rozstrzyganego przez sędziego sporu. W związku z tym sędzia nie jest bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem sporu.

Po drugie, nieprzekonujące są (podnoszone lub insynuowane w cytowanych we wniosku artykułach) argumenty, że sam fakt posiadania kredytu frankowego przez sędziego uniemożliwia mu dokonanie obiektywnej oceny sporu, czy to z powodu chęci ukształtowania korzystnej dla siebie linii orzeczniczej, czy to sympatyzowania z jedną ze stron. Zauważyć należy, że oba te twierdzenia zakładają nieumiejętność zachowania przez sędziego bezstronności w sprawie, która go bezpośrednio nie dotyczy i która nie może mieć, obiektywnie rzecz biorąc, żadnego przełożenia na jego sytuację osobistą czy majątkową. Założenie to jest tak daleko idące, że mieści się jedynie w sferze przypuszczeń i sugestii, a nie racjonalnych przesłanek, które pozwalałyby na formułowanie - z punktu widzenia postronnego obserwatora - obaw o brak obiektywizmu sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., III PO 7/15).

Zawarte również we wniosku pozwanego przypuszczenia i sugestie, nie opierają się na racjonalnych podstawach, ponieważ zakładają, że sędzia jest, po pierwsze, zainteresowany sporem ze swoim kredytodawcą, a po drugie, że wyrok wydany w niniejszej sprawie może wpływać na linię orzeczniczą sądów powszechnych. Ani jedno ani drugie założenie nie jest jednak uzasadnione.

Nie ma podstaw do twierdzenia, że wyrok zapadły w niniejszej sprawie może mieć jakikolwiek wpływ na kształtowanie się linii orzeczniczej sądów powszechnych. Faktem powszechnie znanym jest napływ w ciągu ostatnich kilku lat do sądów w całej Polsce dużej liczby spraw związanych z kredytami indeksowanymi kursem walut obcych, w których kredytobiorcy powołują się na wadliwość prawną tego typu umów. Przy tak dużej liczbie podobnych spraw, bardzo mało prawdopodobne jest (co wynika z czystego rachunku prawdopodobieństwa), że akurat wyrok zapadły w sprawie niniejszej zdołałby w jakikolwiek sposób wpłynąć na orzecznictwo innych sądów.

Co więcej zauważyć należy, że orzecznictwo sądów okręgowych ma daleko mniejszy wpływ na judykaturę niż orzecznictwo sądów apelacyjnych a zwłaszcza Sądu Najwyższego, czy, jak w przypadku „spraw frankowych”, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Tym samym wpływ orzeczenia zapadłego w niniejszej sprawie na orzecznictwo innych sądów jest już nie tylko mało prawdopodobny, ale w ogóle czysto teoretyczny, tym bardziej, że wyrok ten będzie mógł zostać skontrolowany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, a w takim wypadku dopiero stanowisko tego sądu będzie mogło mieć realny wpływ na orzecznictwo innych sądów.

W związku z powyższym nieuzasadnione jest założenie, że sędzia prowadzący niniejszą sprawę może dokonać kalkulacji, iż wydanie wyroku korzystnego z jego punktu widzenia może jakkolwiek służyć jego interesom, ponieważ kalkulacja taka byłaby nierozsądna. Przyczyną wyłączenia sędziego może być zaś okoliczność jedynie rozsądna i poważna.

Niezależnie od powyższego nieuzasadnione jest również drugie założenie, tj. że sędzia Agnieszka Wlekły-Pietrzak może w ogóle chcieć prowadzić z bankiem, który udzielił jej kredytu, spór sądowy. Twierdzenie takie jest czysto teoretyczne, a w żadnym wypadku nie powinno być domniemywane. Ponadto nie powinno się czynić z góry założenia, że stosunek kredytowy łączący sędziego z bankiem jest tożsamy ze stosunkiem kredytowym powodów, tj. że sędzia mógłby wobec swej umowy kredytu postawić takie same zarzuty, jakie stawiają powodowie wobec swego kredytu. Twierdzenia takie mają charakter jedynie spekulacji i nie mogą być podstawą uzasadnionego wniosku o wyłączenie sędziego.

Mając powyższe na uwadze, wniosek pozwanego, jako bezzasadny, należało oddalić na zasadzie art. 49 k.p.c. a contrario.

SSO Krystyna Stawecka SSO Monika Włodarczyk SSO Anna Błażejczyk

ZARZĄDZENIE

(...)